



## **Drodzy Członkowie Partii II Rzeczpospolita Polska, Sympatycy i Przyjaciele**

Ponieważ nie możemy się przebić w mediach pseudo publicznych, są tylko dostępne dla ich Magdalenkowego układu, zaczynamy wydawać własną Bibułę. Będziemy w niej poruszać wszystkie tematy związane z naszym życiem w kraju, komentować wydarzenia i zajmować nasze stanowisko w poruszanych sprawach. Mamy nadzieję, że będzie to przydatny, dostępny instrument potrzebny do budzenia Narodu Polskiego. Można kserować, skanować i nie przestrzegać praw autorskich! Im więcej tym lepiej. Ludzie muszą się dowiadywać co się naprawdę dzieje!  
„Niech Polska będzie Polska”!

## **WYBORY**

Cały Kraj żyje wyborami Prezydenckimi 2020, my też. Naszym kandydatem, jak Wiecie jest **Jan Zbigniew Potocki**. W piątek 21 lutego 2020 złożone zostały dokumenty rejestrowe Komitetu Wyborczego do PKW w Warszawie. Zamykając ten numer, nie mamy jeszcze informacji czy Komitet został zarejestrowany czy też z jakich powodów nie. Skoro jest to temat na czasie to przyjrzyjmy się ordynacji wyborczej:

**1. Termin ogłoszenia wyborów a kampania wyborcza.**  
Od oficjalnego ogłoszenia wyborów a ogłoszone zostały 06.02.2020, można rozpocząć kampanię wyborczą, ogłosić kandydowanie, zacząć zbierać podpisy pod kandydaturą i.t.d. A od ilu miesięcy znamy nazwiska wielu kandydatów? Odbywały się nawet huczne Konwencje Wyborcze. Czy nie jest to złamanie przepisów prawa?

**2. Zbieranie podpisów dla poparcia kandydata a ratyfikowane przepisy RODO.**

W opublikowanym przez PKW dokumencie wyborczym jakim jest „Tabela zbierania podpisów poparcia dla kandydata” są przedstawione pozycje a jest ich pięć.

Tylko jedna jest zgodna z obowiązującymi przepisami RODO, a jest nią **LICZBA PORZĄDKOWA**! pozostałe cztery rubryki są sprzeczne z obowiązującymi w Naszym Kraju przepisami RODO, bowiem zawierają:

a/ Imię i Nazwisko!

b/ Adres zgodny z wpisem do rejestru wyborczego!

c/ Nr PESEL!

d/ Własnoręczny podpis!

Wszystkie te dane są zaliczane do tzw. danych wrażliwych i podlegają w/w przepisom. To nasuwa się pytanie, czy przepisy RODO obowiązują w Polsce, czy nie? Kto w takim razie łamie te przepisy? Zbierający podpisy, czy PKW, a może jest to Ordynacja Wyborcza? Kto do tego dopuścił i kto za to odpowiada?

Opowiadanie, że na czas kampanii przepisy prawa zostają „zawieszane” nie przekonują mnie zupełnie, bowiem rodzi się tu pytanie jakie jeszcze przepisy prawa i na jaką okoliczność mogą być zawieszane? Czy to jest już Stan Wojenny? czy jeszcze nie? Bo wprowadzenie takiego stanu zawieszania niektóre prawa, ale nie słyszałem aby został ogłoszony! Czy przepisy o zakazie zabijania jeszcze obowiązują czy też nie? Wolę nie sprawdzać, ale przecież może tak być!

Przy permanentnej kampanii przestrzegającej zwykłego Kowalskiego, o potrzebie ochrony danych osobowych i potencjalnych zagrożeniach wynikających z zaniechania takiej ochrony, wiecznie bombardują te tak zwane media publiczne. Kto zbiera podpisy, to wie jakie to jest trudne!!! Chcemy przestrzegać prawa? To prawo musi być proste i zrozumiałe dla każdego nie tylko dla „KASTY” i co najważniejsze musi obowiązywać KAŻDEGO! a nie tylko zwykłych Obywateli.

### **3. Ile podpisów potrzeba.**

Teoretycznie sto tysięcy. Praktycznie 50% więcej, PKW sprawdza i odrzuca podpisy według tylko sobie znanego klucza. Błąd może być w nr pesel, adresie, nieczytelnym piśmie itd. brak choćby jednego podpisu może wyeliminować ze startu w wyborach kandydata.

A teras zdobywajmy podpisy, każdy jest na wagę złota, aby mieć pewność, że zarejestrują i dopuszczą do startu Naszego kandydata **Jana Zbigniewa Potockiego**. Formularz do zbierania podpisów znajduje się, do pobrania, na naszej stronie internetowej (adres w nagłówku).

Nie będę Was zanudzał dalszą analizą ordynacji, tego co się dzieje, ale zastanówcie się jakim cudem można w kilka dni łączyć ok. 150 000 podpisów aby zarejestrować kandydata? Mamy piękny i bogaty kraj ale ten kraj wymaga zmian i zrobimy to dla Wszystkich ale, z Waszą pomocą.

## **PROTEST W WARSZAWIE PRZECIWKO ZBYWANIU NASZYCH ZASOBÓW NATURALNYCH OBCYM KORPORACJOM**

W piątek 21.02.2020 w Warszawie odbył się protestacyjny przemarsz Obywateli, którzy zademonstrowali swoją dezaprobatę dla decyzji Rządu Premiera Morawieckiego o sprzedaży na Górnym Śląsku i Lubuskim, Polskich terenów na których występują pokłady naszych bogatych Źróź Naturalnych! Czy ktoś z Was widział w „mediach” jakąkolwiek relację z tego wydarzenia? Zostało całkowicie przemilczane. Pokazują przy każdej okazji tęczowe wyglupy i inne podobnej wartości wydarzenia, a ten protest jest dla nich wszystkich tak małoistotny?! Wydawałoby się, że dla telewizji tzw. opozycyjnych, powinien być to temat którym mogą przynajmniej dokuczyć tak zniechęconemu Rządowi. Opozycja w sejmie i senacie, też nie protestowała. Zadajmy sobie zatem pytanie – czy komuś na Wiejskiej jeszcze zależy na tym kraju? Czy już tak są zapatrzeni w koryto, że już niczego innego nie widzą? To KGHM inwestuje za granicami naszego kraju w wydobywanie rud miedzi dając tam zatrudnienie i tam płacąc podatki, a mają za miedzą nasze złoża? Jak znam życie zaraz się okaże, że „Zagraniczny Inwestor” za to, że był łaskaw u nas zainwestować, zostanie zwolniony z płacenia podatków w Polsce na kilkadziesiąt lat, tak jak się to dzieje w strefie handlu. Gdyby nasz Kowalski, czy Nowak (gdymy ich na to było stać) dokonali takiej inwestycji, to jeszcze nie zdążyliby wbić przysłowiowej łopatki, a już musieliby zapłacić podatek. Mamy tego przykłady w Górnictwie Węglowym i innych kopalinach. Czy tu już wszystko musi zostać sprzedane? „OSTATNI GASI ŚWIATŁO”?

Przedrukujemy list napisany i wysłany do władz Polski, Prezydenta, Marszałka Sejmu i Senatu oraz MSW, 15 września 1992 roku przez Pana Marka Finkelsteina-Dobrowolskiego jak się sam określa Półzyda-Półpolaka. Dla czego? Wyjaśnienie w tekście. Robimy to w czterech odcinkach, bo tyle stron liczy ten list. Również jakość tego nie jest najlepsza ale nie chcemy ingerować w jego autentyczność. Życzymy owocnych refleksji.

Marek Finkelstein-Dobrowolski  
Nowy Jork - Paryż - Tel-Aviv

Dotyczy : Informacji publicznej o zamiarach Żydostwa wobec Narodu  
Polskiego i Państwa Polskiego w latach 1989 - 1995

Po podróży wielotygodniowej po Stanach Zjednoczonych, Francji i po niedawnym pobycie w Tel-Awivie udało mi się, jako Półzydowi-Półpolakowi uzyskać wiarygodne rozeznanie; w jakim kierunku zmierza aktualna polityka Światowej Rady Żydów (Yewish Council) społeczeństwa Izraela oraz jego rządu, zarówno Partii Likud, jak i Partii Pracy.

I. Generalnym zamierzeniem tych trzech ośrodków decyzyjnych Żydów jest :

1. Utrzymać całkowicie ster władzy w Polsce.
2. Odzyskać z terenów aktualnej Polski, przed rozbitiem na Euroregiony, 40 miliardów dolarów, jakie rzekomo dostały się w ręce polskie w okresie likwidacji przez Hitlera 4 miliony Żydów. Te 40 miliardy dolarów to majątki ziemskie, kamienice, wartościowe ruchomości, lokaty bankowe. Ekonomisci żydowscy dokonali oszacowania tego majątku i ocenili średni majątek 1-go Żyda 10 tys. dolarów, co pomnożone, przez 4 miliony Żydów daje wartość 40 miliardów dolarów. W tym rachunku wystawionym Polakom Żydzi popełniają dwa kardynalne oszustwa. Po pierwsze - państwo żydowskie dostało te 40 miliardów dol. odszkodowania od RFN (niestety państwo polskie żadnego odszkodowania nie dostało). Po drugie - po 1956 roku kiedy rząd polski starał się o kredyty w USA, to rząd amerykański jako warunek postawił spłatę odszkodowań dla Żydów, obywateli polskich. Obecne roszczenia wskazują, że rząd izraelski chciałby po raz trzeci otrzymać odszkodowanie, za to samo. Obłudą i bezczelnością jest wrzwanie, że to Polacy przejęli ten majątek. Po napaści na Polskę w 1939 roku Niemcy rekwizowali majątek nie tylko Żydów ale przede wszystkim Polaków. Od lipca 1944 roku majątek został przejęty przez Armię Sowiecką i jej satelitę PZWN, w którym władzę sprawowali żydowscy komuniści (Berman, Minc, Zambrowski, Szechter i inni).

Za najbardziej skuteczne metody tej windykacji uznano :

1. Prowadzenie odpowiedniej polityki fiskalnej aby zniszczyć polskie przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze, a następnie je wykupić od zadłużonej gospodarki za 1/10 część ich wartości. W tym celu do rządu polskiego powołano Mazowieckiego, Bieleckiego oraz Balcerowicza, którzy sterowani przez pseudo-ekonomistę spod znaku międzynarodowego żydostwa, Geoffreya Sachsa, zastosowali mordercze metody zniszczenia przedsiębiorstw polskich : wprowadzono kredyt bankowy - 80%, dywidendę 32%, popiółek - 500%, odsetki za zwłokę - 150%.
2. Przekształcenie Polski w śmietnik Europy, tranzyt przemytu narkotyków i prania brudnych pieniędzy.
3. Zniszczenie polskiego kopalnictwa węgla, w wyniku zastoju w przemyśle oraz transporcie kolejowym oraz eksporcie, co powoduje utratę wpływów dewizowych, wartości 3 miliardów dolarów, licząc po 60 dolarów za tonę plus wpływy za transport kolejowy - dalsze 500 milionów dolarów.

Zrealizowany skutecznie przez agentów Światowego Rządu Żydów, Mosadu, finansowanych przez amerykańskie CIA, plan zniszczenia Polski udał się niemal w 100%, przy aplauzie polskich idiotów ekonomicznych i obłąkańców z "Solidarności", oczarowanych wizją bogatej kapitalistycznej Polski. Teraz pozostaje tylko wykupić za 1/10 ceny najlepsze polskie przedsiębiorstwa (co już udało się w 80%), które będą wykorzystywać tanią siłę roboczą Polek, zagrożonych bezrobociem.

Obok tego generalnego planu w okresie panowania rządów Mazowieckiego Bieleckiego i obecnie Suchockiej odbywa się indywidualna grabież Polski